

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIĘLNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 3

E-0515

Grudziądz, — piątek, dnia 14 lutego 1947 r

Nr. 37

W rocznicę pierwszej akcji „Proletariatu”

Wśród powodzi wielkich rocznic, rocznic znaczących etapy naszej historii, zapominamy często o świętach mniejszych. A przecież one to są przyczyną pierwszą świat wielkich. Tak, jak mała kulka śnieżna spuszczonej po stromym stoku górskim, zamienia się w potężną lawinę, której nic oprzeć się nie może, tak samo istnieją rocznice „małe”, które łańcuchem przyczynowo-skutkowym doprowadzają do rocznic największych, do święta niepodległości.

Taką rocznicą jest 13 luty 1883 r. Data wydania odezwy przez „Proletariat”, data pierwszej masowej akcji robotniczej w Polsce.

U podstaw całej historii nie ma patriotycznego patosu, tak drogiego sercu polskiemu. Przyczyna była całkiem prozaiczna.

Oberpolicmajster Buturlin wydał w Warszawie rozporządzenie, nakazujące każdej robotnicy, wszystko jedno gdzie pracuje, przejść przez badanie komisji lekarsko-politycznej, jako prostytutka. Wiadomość ta poruszyła do głębi klasę robotniczą. Możliwość oporu były jednak znikome. Społeczeństwo polskie, przybite jeszcze wspomnieniami represji po roku 1863/64, nie odważyło się na myśl o czynnym wystąpieniu.

Był jednak ośrodek, nieznanym jeszcze wówczas szerszemu społeczeństwu, który postanowił przyjąć wezwanie, rzucione przez carskiego żandarma. Był nim „Proletariat” z Ludwikiem Waryńskim na czele.

W kilka godzin po rozlepieniu na mieście rozporządzenia Buturlina Waryński pisał już odezwę. Jeszcze tego samego wieczoru towarzysze z „Proletariatu” rozklejali ją na bramach wszystkich fabryk i warsztatów.

Idąc rankiem do pracy, robotnicy i ich mężowie i synowie stawali grupkami przed odezwą i chłonili w siebie słowa gorące i przepojone nienawiścią ku ciemniejącemu:

„Robotnicy! Wam dano policzek, was spodziewano, wypróbować waszą cierpliwość i uległość! Jak odpowiecie na to?! Czy pozwolicie podłym agentom znęcać się nad słabszą połową waszej robotniczej klasy?... Robotnicy, nie dopuście do tego! Nie cofnijcie się przed groźbami naszej klasie niebezpieczeństwem! Odeprzycie atak, bodajby krwią ten protest odplątać wypadło! Śmierć lepsza od hańby! Do oporu nikczemnemu rozporządzeniu dziś was wzywamy! Dowiedźcie żeście ludźmi, że potraficie bronić swego honoru, że ofiary was nie straszą! Chcą walki! Będą ją mieli!”

Odezwa wywarła na wszystkich wielkie wrażenie. Tłumy robotarzy na ulicach szeroko ją komentują. Nikt nie ogląda się na policję, zdumioną nagłym zniknięciem pokory społeczeństwa polskiego. Buturlin nie spodziewał się tego oporu. Myślał, że Polakom odechciało się już buntów. Nagły przypływ fali rewolucyjnej zdumiał go. Oberpolicmajster cofnął okólnik. Polska klasa robotnicza wygrała swą pierwszą walkę. W tym dniu rozpalony został ponownie znicz niepodległości. Dzierżyła go teraz już nieszlachta, ale lud

Władze bezpieczeństwa udaremniły nielegalny wywóz 30 skrzyń zbiorów kulturalnych

Bagaż zatrzymano w komorze celnej w Gdyni

kie dzieła sztuki i przedmioty o charakterze artystycznym i historycznym przekazane zostały w depozyt konserwatorowi wojewódzkiemu w Gdańsku. Wśród zabezpieczonych przedmiotów znajdują się m. in. obrazy szkoły niderlandzkiej, szkoły włoskiej oraz szereg znanych obrazów malarstwa polskiego.

Warszawa. (PAP). — Jeden z niższych funkcjonariuszy obcego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Warszawie, wyjeżdżając do swego kraju, usiłował wywieźć za granicę trzydzieści skrzyń zbiorów kulturalnych i artystycznych pochodzących z terenów polskich. Władze bezpieczeństwa udaremniły próbę tego nielegalnego wywozu, zatrzymując w Gdyni w komorze celnej cały zakwestionowany bagaż. Wszyst-

W transporcie, który miał być wywieziony, znajdowały się również materiały archiwalne: wolumen zawierający 60 dokumentów królów polskich, zaopatrzone pieczęciami koronnymi Rzezypospolitej oraz dokumenty z podpisami królowej Marysienki, królewicza Jakuba, a nadto pergamin z podpisem papieża Innocentego XI oraz inne dokumenty bezcennej wartości.

W transporcie znajdował się jeszcze szereg przedmiotów z zakresu sztuki zdobniczej, spośród których wymienić należy 11 dywanów strzyżonych wschodnich, przeważnie perskich. Niewątpliwie wszystko to zostanie przez właściwe władze skonfiskowane i przekazane Muzeum Narodowemu w Warszawie, które w czasie wojny zostało tak starannie ograbione ze swych zbiorów.

Wyniki wyborów w ZSRR.

Moskwa. (PAP). Centralna komisja wyborcza ogłasza ostateczne wyniki wyborów do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, jakie odbyły się 9 lutego br.

Do godziny 12 dnia 11 lutego okręgowe komisje wyborcze nadesłały pełne dane o wynikach wyborów w swych okręgach, oparte na danych, które nadeszły ze wszystkich 84.683 komisji obwodowych.

Na terenie wszystkich komisji obwodowych było łącznie 59.369.181 uprawnionych do głosowania. Spośród nich wzięło udział w wyborach 59.341.928, czyli 99,95 proc. ogółu wyborców.

We wszystkich 752 okręgach wyborczych na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych głosowało 59.918.779 czyli 99,29 proc. ogółu wyborców, którzy wzięli udział w głosowaniu.

Przeciwko kandydatom zgłoszonym przez blok głosowało 420.359 osób, co

stanowi 0,71 proc. ogółu wyborców, biorących udział w głosowaniu. 2.790 głosów uznano za nieważne.

Wszyscy wybrani posłowie do Rady Najwyższej są kandydatami bloku komunistów i bezpartyjnych.

Życiorysy członków
nowego Rządu R. P.

Michał Żymierski

Minister Obrony Narodowej i Naczelny Dowódca Wojska Polskiego, urodził się w 1890 r. w Krakowie w rodzinie konduktora kolejowego. Dziadkowie Marszałka byli weteranami Powstania Styczniowego.

Już w gimnazjum Michał Żymierski rozpoczyna tajną działalność niepodległościową. Studiując na Wydziale Prawa i Ekonomii U.J. prowadzi ją dalej. Kończy kursy oficerskie — zostaje instruktorem i szkoli kadry wojskowe do walki o Polskę. Całą wojnę światową spędza na froncie w Legionach. Mianowany kapitanem Pierwszej Brygady Legionów wykazuje niezwykle mełso i wybitne zdolności. W bitwie pod Laskami prowadzi osobiście trzy ataki na bagnety i zostaje ciężko ranny.

W styczniu 1917 w stopniu podpułkownika dowodzi Drugą Brygadą Legionów.

Organizuje spisek przeciw Niemcom i w 1918 r. prowadzi pułk w bitwie z Niemcami pod Kaniowem. Lata wojny 1919—1920 przyniosły mu stopień pułkownika, krzyż i Virtuti Militari i wiele innych odznaczeń.

Od 1920 r. do 1924 r. studiuje w Paryżu w Wyższej Szkole Wojennej, a po powrocie gen. Sikorski mianuje go zastępcą szefa administracji w armii.

W listopadzie tegoż roku Michał Żymierski zostaje mianowany generałem brygady. Po przewrocie majowym — przeciwstawia się sanacji, zostaje aresztowany wraz z czterema

innymi generałami i w rezultacie oszczerczego procesu skazany na 5 lat więzienia.

Po odzyskaniu wolności studiuje we Francji i przed wojną powraca do kraju. Jego plan stworzenia armii rezerwowej dla obrony stolicy został odrzucony przez sanacyjne dowództwo. General Żymierski staje do walki podziemnej i wstępuje w szeregi Armii Ludowej. Na pierwszym tajnym posiedzeniu KRN zostaje mianowany Naczelny Dowódca AL. Pod nazwiskiem „Generał Roli” kieruje nieubłąganą walką partyzancką. Imię jego stało się postrachem dla niemieckich okupantów.

W lipcu 1944 r., po wydaniu dekretu o Utworzeniu odrodzonego Wojska Polskiego, na jego czele staje ówczesny generał broni Michał Rola-Żymierski. Pod jego dowództwem Wojsko Polskie przechodzi wspaniałe szlak zwycięstw i chwali i wkroczy do Berlina.

Naczelny Dowódca w najtrudniejszych chwilach był razem z żołnierzami. W uznaniu olbrzymich zasług, KRN mianowała go 3 maja 1945 r. Marszałkiem Polski.

Na piersiach Marszałka widnieją dwa najwyższe odznaczenia polskie, Wielki Krzyż Virtuti Militari i Krzyż Grunwaldku I Klasy, a ponadto najwyższe odznaczenie wojskowe radzieckie — Order Zwycięstwa i wysokie odznaczenie amerykańskie — Wielka Komandoria Legii Zasługi.

Zygmunt Modzelewski

Dotychczasowy wiceminister — obecnie minister Spraw Zagranicznych — urodził się w Częstochowie w 1900 r. jako syn robotnika kolejowego. Po ukończeniu kursów handlowych i gimnazjum wstępuje na Uniwersytet Warszawski, naukę jednak przerywa, zmuszony do pracy zarobkowej. Jest kolejno: praktykantem w warsztatach samochodowych w Częstochowie, pracuje w kooperatywie lubelskiej, pełni funkcję sekretarza okręgowego Związku Zawodowego Metalowców w Skarżysku, jest technikiem na Kolejkach Dojazdów, w Warszawie, pracuje w Uniwersytecie Ludowym.

W pracy politycznej zaangażowany już od lat szkolnych, ściąga na siebie częste represje w formie redukcji i kilkakrotnych aresztowań. W 1923 r. wyjeżdża za granicę do Berlina, następnie do Paryża, gdzie powraca do przerwanego wyższych studiów: kończy Instytut Statystyczny i Szkołę Nauk Politycznych, uczęsz-

cza również na wydz. matematyczny uniwersytetu. Przez cały ten okres czynny jest politycznie w kołach emigracji polskiej. Po kilku latach udaje się do ZSRR gdzie też zostaje go wybuch drugiej wojny światowej. Poświęca się pracy redakcyjnej i naukowej, tłumaczy na języki obce cały szereg dzieł klasyków marksizmu, jest autorem broszury „Antyhitlerowski front narodów słowiańskich”.

W 1943 r. wstępuje do I-szej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, skąd w marcu 1944 roku zostaje odkomenderowany do dyspozycji Zw. Patriotów Polskich na stanowisko kierownika Wydziału Prasy i Informacji. Po wyzwoleniu zostaje przeniesiony do służby dyplomatycznej, pełniąc początkowo funkcję ambasadora RP w Moskwie, a następnie zostaje odwołany do kraju na stanowisko wiceministra Spraw Zagranicznych w Rządzie Jedności Narodowej, gdzie reprezentuje Polską Partię Robotniczą.

Zagadnienie Palestyny

London, 13. 2. (Obsł. wł.) Bevin poinformował delegatów arabskich, że w Brytania zmuszona będzie przedstawić sprawę Palestyny Narodom Zjednoczonym. Jeśli Arabowie nie potrafią uzgodnić swych poglądów z Żydami, ani też przyjąć propozycji brytyjskich.

pracujący, który od tej chwili życiem swym będzie bronić płonącego coraz jaśniej znicza aż wreszcie doniesie go do dnia gdy wybuchnie jasnym płomieniem zmartwychwstałej wolności.

R. Wojna.

POSTOMIN Najstarszy port słowiański nad Bałtykiem

Wśród kilkunastu portów bałtyckich leżących na naszych terenach, najstarszym sięgającym swą przeszłością w okresy przedhistoryczne, jest Postomina, zwany przez Niemców Stoßmünde. Znajduje się on we wschodniej części Pomorza Zachodniego przy ujściu rzeki Słupi.

Pierwsze wiadomości o Postominie znajdują się w układzie zawartym w dniu 2 lutego 1337 r. między księciem pomorskim Władysławem a Radą Miejską Słupska. Na podstawie tego aktu Mieszkańcy Postomina obowiązywać mieli do składania przysięgi na wierność Radzie miasta Słupska, oraz posłuszeństwa tamżejszemu wójtowi. Układ ten obowiązywał do połowy XIX wieku.

W roku 1332 Postomin przystępuje do Hansy. Odtąd port i osada rozwijają się bardzo szybko, a mieszkańcy bogacą się na handlu sukniem flandryjskim, zbożem, drzewem i miodem.

W wieku XVI na skutek konkurencji Słupska, port w Postominie powoli traci swe znaczenie. Przez kilkadziesiąt lat toczy się proces przed Trybunałem Książąt Szczecińskich między mieszkańcami Postomina a Radą Miejską Słupska. Proces opiera się wreszcie o Trybunał Cesarski w Spirze, który zatwierdza przywileje Słupska na podstawie układu z roku 1337 i rozszerza je pozwalając mieszkańcom Słupska na prowadzenie nieograniczonego handlu na całym obszarze wschodniej części Pomorza Zachodniego.

W okresie wojny trzydziestoletniej Postomin zostaje obciążony podatkiem wynoszącym 50 talarów na korzyść Słupska, a oprócz tego obowiązany jest do płacenia w stosunku rocznym po jednym talarze od podkowy i jednym szylingiem od sztuki bydła.

Po opanowaniu Pomorza przez Szwedów Postomin kilkakrotnie jest spalony. W drugiej połowie XVII wieku na mocy układu w Wewelu Postomin przechodzi pod panowanie brandenburskie. W czasie wojny siedmioletniej miasto i port zostaje obsadzony przez wojska rosyjskie, które zabierają na miejsce kilka kontrybucji po 100 talarów, ale zachowują się one tak wzorowo, że mieszkańcy z żalem żegnają ich po zawarciu pokoju. W r. 1807 port i miasto zostają zajęte przez 4-ty korpus armii napoleońskiej pod dowództwem marszałka Soult'a.

Po Kongresie Wiedeńskim Postomin zostaje przyłączony do Prus, a Regencja Pruska w Koszalinie znosi układ z roku 1337. Chwila ta jest przełomowa dla miasta i dla portu oraz nowopowstałego kąpieliska. Miasto liczące w 1818 zaledwie około 500 mieszkańców, w 1890 roku ma ich już przeszło 2000, a w 1910 roku liczba ich dochodzi do 3000.

W okresie tym w prowadzono w porcie szereg inwestycji jak budowa falochronów, pogłębianie portu i połączenie kolejowe ze Słupskiem. Wywóz w roku 1937 osiągnął 172.227 ton na 566 statkach, zaś przywóz w tym roku wynosił 71.000 ton na 518 statkach.

Również rozwija się rybołówstwo. W 1938 r. Postomin posiadał 176 rybaków.

Uzdrowisko w Postominie należące do najbardziej malowniczych na naszym wybrzeżu w okresie przedwojennym wykazuje wielki rozrost. Pierwsza lista gości z roku 1832 wykazywała zaledwie 32 osoby, w dalszych latach wzrósł ilość kuracjuszy jest stosunkowo nie-

Napad na przedstawicielstwo jugosłowiańskie W RZYMIE

Rzym, (PAP). W związku z podpisaniem traktatu elementy szowinistyczne, faszysty i monarchiści zorganizowali pochód, który posuwał się ulicami Rzymu, niosąc pochodnie i transparenty z napisami: „Niech żyje marynarka królewska”. Studenci śpiewali pieśni faszystowskie i usunęli z grobu Nieznanego Żołnierza wieniec ze wstęgą w kolorach amerykańskich, złożony przed kilkoma dniami przez ambasadora Stanów Zjednoczonych. Na ulicach Rzymu doszło do bójek między

Karygodne wybryki faszystowskie

Włochami a żołnierzami sojusznymi. Przed gmachem delegacji jugosłowiańskiej faszystowska grupa promieniowała faszystowskich, starając się wdrzeć do wnętrza budynku i usunąć chorągiew o barwach republiki jugosłowiańskiej. Zawezwane oddziały policji udaremniły ten zamiar.

Prasa prawicowa daje gwałtowny upust swoim uczuciom szowinistycznym, nazywając traktat pokojowy „dyktandem, krzywdą i niebezpieczeństwem dla pokoju światowego”.

Monarchistyczne pismo „Italia Nuova” oraz niektóre dzienniki prawicowe wy-

szyły w obwódkach żądających. Prasa postępową, socjalistyczną i komunistyczną piętnuje ekscesy faszystów i monarchistów, podkreślając, iż ci sami ludzie, którzy byli przyczyną nieszczęścia Włoch, kontynuują serie niepozytalnych prowokacji.

Pisma demokratyczne podkreślają, że ciężkie warunki traktatu pokojowego są konsekwencją awanturniczej polityki faszystowskiej. Tylko Włochy naprawdę demokratyczne, oczyszczone z resztek faszystów, będą mogły liczyć na sympatię innych państw demokratycznych i być może, na złagodzenie niektórych postanowień traktatu.

Belgrad (PAP). Wiadomość o zajściu w Rzymie, podczas którego zostało napadnięte przedstawicielstwo Jugosławii i usiłowano sprofanować sztandar Jugosławii, wywołał niesłychane oburzenie w Belgradzie.

Milion franków zrabowali bandyci w Paryżu

Paryż, 11. 2. (Obsł. wł.) — Pięciu uzbrojonych bandytów napadło na Bank w Paryżu i zrabowało 1 milion franków. Zamaskowani bandyci weszli do Kredytowego Banku Przemysłowo-Handlowego na Montmartre w chwili otwarcia i żądali wydania pieniędzy. — Dyrektor i wicedyrektor stawili opór, na skutek czego doszło do strzelaniny, podczas której zostali ranni dyrektor i jeden z bandytów. Zrabowawszy pieniądze bandyci odjechali autem uli-

cami Montmartre ostrzeliwując się z rewolwerów. Policja paryska wszczęła poszukiwania, które dotąd nie dały żadnych wyników.

W Anglii 58 tysięcy żołnierzy polskich czeka na demobilizację

London. — W Izbie Gmin niektórzy posłowie interpelowali rząd, dotyczące do chwili obecnej 58.000 żołnierzy

polskich nie zdemobilizowano i w dalszym ciągu chodzą oni w mundurach wojskowych.

Rzecznik ministerstwa spraw wojskowych odpowiedział, iż tempo demobilizacji jest istotnie powolne i może trwać jeszcze dwa lata, gdyż trzeba tym ludziom zapewnić warunki bytowania w życiu cywilnym, a to wymaga dłuższego czasu. Administracja obozów przysposobienia cywilnego znajduje się w ręku wojska, aby utrzymać dyscyplinę wśród Polaków.

Rzecznik ministerstwa spraw wojskowych kategorycznie stwierdził, iż Polacy nie będą wciągnięci do Legii Cudzoziemskiej dla pełnienia służby w okupowanych Niemczech.

Abd El Krim na wolności

Paryż. Rząd francuski postanowił uwolnić b. przywódcę Rifenów Abd El Krima, który od 20 lat znajdował się pod strażą na wyspie Reunion. Abd El Krim wraz ze żoną, składającą się z 85 osób, uda się na południe Francji. (PAP)

Hiszpania protestuje

Paryż. Hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych protest przeciwko zwolnieniu przez rząd francuski b. woźdza powstańców marokańskich Abd El Krima, który został w swoich czasach skazany na zesłanie na wyspę Reunion na Oceanie Indyjskim.

Jak wiadomo, rząd francuski udzielił Abd El Krimowi zezwolenia na zamieszkanie wraz z rodziną na południu Francji ze względu na zdrowotnych. (PAP)

Pilot - Chińczyk ratuje życie pasażerów za cenę 886 milionów dolarów

Jedynym chyba na świecie wypadek zdarzył się pilotowi linii lotniczej, obsługującej trasę Indie — Chiny. Młody Chińczyk Cedric Mah, obywatel kanadyjski, jest pilotem samolotu, kursującego pomiędzy Indiami a Kujangą Czang-Kai-Szeka. Ma już za sobą 300 lotów nad Himalajami, ale nigdy nie dostałby się na szpalty prasy światowej, gdyby nie wyrzucił za burtę 886 milionów dolarów, aby wyratować paru ludzi i samolotu od katastrofy.

Cedric Mah wioził do Chin transport 886 milionów dolarów pięknie opakowanych w woreczkach, gdy nagle nad Himalajami zauważył, że jeden z motorów zaczyna źle pracować, a samolot jest poważnie obciążony. Katastrofa mogła nastąpić w każdej chwili.

Młody Chińczyk kanadyjski nie namyślał się długo. Natychmiast zorientował się, że jedynym ratunkiem jest ulżenie samolotowi przez wyrzucenie ciężkich przedmiotów.

Gdy już wszystkie niepotrzebne rzeczy znalazły się za burtą, a samolot nadal tracił wysokość, Mah zdecydował się na krok stanowczy.

Za burtę poszły pięknie spakowane woreczki z dolarami.

886 milionów dolarów spadło w dół, na tereny zamieszkałe przez dziki, tybetański nie widzieli nawet jednego centa, nie mówiąc już o dolarach.

Ale desperacki czyn pilota uratował samolot. Łżejsza o pięć ton bliźszego lotniska i kosztem kilkuset milionów dolarów uratowano życie kilku istnień ludzkich.

wielki. Dopiero 1858 roku po wizycie kanclerza Bismarcka Postomin staje się modnym. W 1877 roku powstają pierwsze ciepłe kąpieliska, a w kilka lat później kolejowa dyrekcja szczecińska przynajmniej dla letników w niedziele i święta, co przyczynia się do wybitnego zwiększenia frekwencji. W 1938 roku w Postominie bawiło około 4.000 letników i kuracjuszy.

Druga wojna światowa przerwała rozwój portu i kąpieliska. Obecnie Postomin jest wykorzystany jako obóz letni żeglarski przez Ligę Morską. W najbliższym czasie będzie przejęty przez Państwowy Zarząd Uzdrowisk Pomorza Zachodniego, co niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju i wzrostu znaczenia jako miejsca odpoczynkowego i ośrodka sportowego nad naszym Bałtykiem.

W. Przyborowski.

JAN WEISS

CZY GROZI NAM nowa epoka lodowa?

(Dokończenie.)

Cóż to jest ta epoka lodowa i co jest, względnie było przyczyną jej nastania, oraz jakie były skutki? Pragniemy to wyjaśnić na podstawie wyników badań geologów.

Pewnym jest, że ziemia nasza istnieje od dziesiątek, a może setek milionów lat. Dokładne cyfry niewiele nam pomogą, a zresztą i trudno o ich ustalenie, gdyż poglądy są rozbieżne. Od czasu utworzenia się stałej skorupy ziemskiej również upłynąć musiały miliony lat. Czas ten dzielimy na pięć zasadniczych er. Ostatnią i najnowszą erą, t. zw. kenozoiczną dzieli się — jak i poprzednie — na poszczególne periody, odpowiadające pewnym okresom tworzenia się pokładów i rozwoju życia na kuli ziemskiej, w tym wypadku na okres trzeciorzędny i czwartorzędny.

Z początkiem tego ostatniego, w t. zw. epoki dyluwialnej, poprzedzającej obecnie epokę — aluwialną, oziębił się klimat na obszarach dzisiejszej Europy tak dalece, że olbrzymie lodopy kryły nie tylko północne części, lecz także znaczną część środkowej Europy. Również wskutek ogólnego spadku temperatury — nagromadzone lody na wyso-

kich górach Kaukazu, Tatr, Alp i Piirenejów zsunęły się z nich w niższe położone miejsca.

Lodowce zsuwające się z wyżyn Finlandii i Skandynawii, przywlokły ze sobą niezliczoną ilość mniejszych i większych głazów, dziś rozsianych po niżu europejskim, w które szczególnie bogate są tereny dzisiejszej Holandii, północnych Niemiec, Polski, Litwy, Łotwy i zachodniej Rosji.

Lód osiągał nieraz grubość kilku kilometrów. Przesuwając się przez lądy w tak nieprawdopodobnie wielkiej masie, stanowiąc ogromny ciężar, który z natury rzeczy musiał wpłynąć na poważne przekształcenie powierzchni ziemi.

Przyczyniły się do tego w równie wielkiej mierze cofające się i topniejące już lody. W konsekwencji przemieły się przez rozległe obszary Europy ogromne masy wód, które częściowo pozostały w postaci śródlądowych jezior i mórz.

I tak zniknęły niektóre poprzednie wzniesienia, a potworzyły się nowe; morza zmieniały swe położenie lub zniknęły w ogóle, a tworzyły się nowe. Do takich nowych twórców należą bez-

sprzecznie Morze Bałtyckie i Kanał angielski. Potworzyły się fiordy i zatoki, a koryta rzek uległy przesunięciu.

Niezależnie od powyższych zmian, spowodowanych przesuwanymi się lodowcami i wodami, wywarły one nie miały wpływu na klimat poszczególnych części świata. Tak na przykład w okolicach równikowych miały wówczas miejsce obfite opady atmosferyczne czyli t. zw. periody deszczowe, powodując i tam obniżenie się temperatury.

W ogóle długotrwałe epoki lodowe wywarły wielki, jeżeli nie decydujący wpływ na wszelkie żyjące wówczas stworzenia jak i roślinność. Świadczą o tym m. in. wykopane z epoki lodowej szkielety ludzi i zwierząt, szczególnie mamutów itp.

Epoka lodowa nie jest równoznaczna z jedynym okresem. Lody północne posuwały się kilkakrotnie daleko na południe. Bezsporne są cztery epoki lodowe, co do piątej i szóstej, jakkolwiek są prawdopodobne, nie uzgodniono jeszcze poglądów.

Na równi z Europą uległa zlodowaceniu i Ameryka Północna.

Także w rozmaitych innych częściach kuli ziemskiej znajdujemy ślady zlodowacenia, starsze od omawianych epok lodowych i nie mające z nimi nic wspólnego.

Określenie czasokresu od ostatniej epoki lodowej nie jest łatwe. Odbywa się to na podstawie badania poszczególnych

warstw powierzchni ziemi. Czas ten ustalono na 30—50.000 lat, więc możemy liczyć średnio 40.000 lat. Mniej więcej tyle lat trwały okresy t. zw. międzylodowcowe, a także poszczególne epoki lodowe trwały kilka tysięcy lat.

Same dyluwium, obejmujące ostatnie kilkakrotne zlodowacenie Europy i Ameryki Północnej, trwało — według orzeczeń szeregu geologów — 500.000 do miliona lat.

Jeżeli zgadza się, że okresy międzylodowcowe były równo długie, dowodziłoby to, że epoki lodowe następowały periodycznie, t. zn., że obecnie żyjemy właśnie w takim okresie międzylodowcowym i że z natury rzeczy musi przyjść nowa epoka lodowa. Kiedy to nastąpi trudno przewidzieć.

O przyczynach epok lodowych powstały najrozmaitsze teorie, jednako wstała z nich jest absolutnie pewna.

Charakterystyczny szczegół, że Syberia nie uległa nigdy zlodowaceniu, przyczynił się do powstania teorii, że biegun północny wędruje z miejsca na miejsce, nachylając się przez przesunięcia przez Grenlandię, ku łądom Europy i Ameryki Północnej. W ten sposób zbliżyły się do obszarów, nawiedzanych przez epoki lodowe.

Zwolennicy teorii lodowcowo-kosmogonicznej są zdania, że system słoneczny również ulega zmianom, od których

(Dokończenie na str. 3-iej.)

Ewolucja spółdzielczości w ZSRR

Rozwój ruchu spółdzielczego w Związku Radzieckim dzieli się na 4 etapy:

Pierwszy, od Rewolucji listopadowej do roku 1930, tj. do skasowania handlu prywatnego. Dzięki ożywieniu społecznemu spółdzielczość zajmuje coraz większy udział w obrocie handlowym. Ilustrują to cyfry:

Przez sklepy spółdzielcze przechodził w roku 1922 — 10,32 proc., 1925 — 37,72 proc., 1928 — 61,62 proc., 1930 — 69,92 proc. towarów.

Od momentu likwidacji prywatnego kapitału handlowego rozpoczyna się okres drugi. Zaczęto wtedy forsownie rozwijać handel państwowy, zwłaszcza na terenie miast i osiedli fabrycznych. Powiązany bezpośrednio z całą gospodarką państwową, przemysłową i finansową, rósł on szybko i po pewnym czasie przerodził handel spółdzielczy.

W roku 1930 handel państwowy stanowił 22,2 procent ogólnego obrotu, w roku 1932 — 30,3 procent, w roku 1934 — 48,5 procent.

Spółdzielczość w roku 1934 obejmowała tylko 33 procent obrotu. Resztę stanowiła sprzedaż towarów bezpośrednio przez kolchozy.

Rok 1935 jest początkiem trzeciego okresu. W roku tym Rada Komisarzy Ludowych zdecydowała zlikwidować miejskie spółdzielnie spożywców, a majątek ich przekazać handlowi państwowemu. Spółdzielczość spożywców pozostawiono wyłącznie teren wiejski.

Spółdzielczość wiejska w tym okresie rozwinięta się wspaniale. W 1946 r. 27.000 wiejskich spółdzielni spożywców (sielpo), połączonych w związki powiatowe, okręgowe, republikańskie i wreszcie objętych centralną organizacją (Centrosojuz) liczą 35 milionów członków, czyli, że wraz z rodzinami jednoczą ok. 70 proc. ludności wiejskiej w całym państwie. Spółdzielczość wiejska posiada 124.000 punktów sprzedaży detalicznej, 42.000 punktów hurtowych, 22.600 wytwórni artykułów powszechnego użytku, 15.200 pomocniczych gospodarstw rolnych i 33.000 punktów skupu artykułów produkcji rolniczej. Olszymia większość handlu na wsi reprezentuje spółdzielczość. Asortyment sklepów wszechstronny: spożywczo-rolniczo-przemysłowy.

Spółdzielczość jest głównym odbiorcą towarów przemysłu państwowego dla wsi i rozprowadza je po jednolitych cenach w całych obwodach czy nawet republikach. Obrót spółdzielczy planowany na rok 1946 wynosił 46 milionów rubli.

O wielkiej popularności spółdzielni „sielpo” mówi fakt, że w zgromadzeniach bierze udział przeciętnie około 90 proc. członków.

Spółdzielczość radziecka stanęła silną stopą na wsi i stanowi niezastąpioną formę gospodarczą dla ludności wiejskiej.

Spółdzielców polskich — i zresztą na całym świecie — interesowało, czy spółdzielczość nie wróci do miast radzieckich. Czy ludność miejska zawsze obsługiwana będzie tylko przez handel państwowy.

Przyjazd delegacji spółdzielców polskich do Związku Radzieckiego w końcu listopada zeszłego roku zbliżył się z początkiem nowego czwartego okresu dla spółdzielczości tamtejszej. Dnia 9 listopada 1946 roku Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie o potrzebie rozwijania handlu spółdz. w miastach i osadach. Co było przyczyną wydania tego rozporządzenia?

Po ukończonej wojnie, kiedy życie zaczęło wracać do normy i całe społeczeństwo nastawione jest na podniesienie poziomu gospodar-

czego ludności, okazało się, że przyczyną niedostatecznego aprowizowania ludności miast jest brak dostatecznej organizacji skupu nadwyżek towarowych w kolchozach. W braku należytego aparatu skupu gospodarstwa rolne same organizowały w najbliższych miasteczkach i miastach sprzedaż z wozów czy na straganach artykułów rolniczych. Oczywiście o dopływie w ten sposób produktów z okęgów bardziej oddalonych od wielkich miast — nie mogło być mowy. Apropowizacja miejskiej ludności musiała się opierać głównie na produktach otrzymywanych przez państwo ze wsu tytułem podatku w naturze. Cierpiała na tym ogólna gospodarka, cierpiała ludność miast.

Handel państwowy był za mało elastyczny, aby mógł zorganizować skup ze wsu na wielką skalę. Ogromny miejski aparat spółdzielczy wprawdzie posiadał punkty skupu i był obowiązanym dostarczyć produkty miastom, ale nie był dostatecznie w tej akcji zainteresowany.

Aby zagadnienie należytej aprowizacji miast rozwiązać, rozporządzenie daje prawo i nakłada obowiązek na spółdzielczość wiejską zakładanie sklepów w miastach i sprzedawanie w nich skupionych na wsi produktów rolniczych, a także towarów przemysłowych. Sklepy w mniejszych miastach będą otwierały bądź spółdzielnie wiejskie, bądź ich związki powiatowe. W Moskwie i Leningradzie obowiązek ten spadł na związki okręgowe (wojewódzkie).

Zaplanowane, a nawet założone już ilości spółdzielczych sklepów w mieście sięgają tysięcy. W Moskwie na przykład w roku 1947 ma być uruchomionych 600 sklepów spółdzielczych. Spółdzielcy okręgu leningradzkiego objaśnili nas, że pracuje u nich w Okręgu 98

„sielpo”, obrót których wynosił rocznie 500 milionów rubli. Okręg wg planu ma uruchomić w 1947 r. w stolicy 400 sklepów, obrót których będzie wynosił 900 milionów rubli. Nowe zatem sklepy w pierwszym roku mają dać dwa razy więcej obrotu niż wszystkie spółdzielnie wiejskie całego okręgu leningradzkiego.

Stworzenie pełnego cyklu obrotu spółdzielczego między wsią a miastem już ożywiło cały aparat spółdzielczy. Dotychczasowe objawy wykazują, że odtąd nastąpi właściwy przepływ towarów spożywczych do miast wielką siecią kanałów spółdzielczych, włączających najdalej miejscowości państwa.

Ten nowy etap w ruchu spółdzielczym jest i symptomatyczny i niezmiernie ciekawy. W ogólnej koncepcji ustroju socjalistycznego spółdzielczość nie miała wyraźnie określonego miejsca. Powrót do handlu spółdzielczego w miastach Związku Radzieckiego po 11-letniej przerwie wskazuje na to, że metoda spółdzielcza ma swoje głębokie wartości gospodarcze, a także znaczenie społeczne. Spółdzielczość wnoszący żywą inicjatywę setek tysięcy jeżeli nie milionów obywateli, jest najlepszym sposobem do wymiany towarów pomiędzy wsią a miastem, automatycznie stwarza kontrolę społeczną nad funkcją rozdziału dóbr.

Naszym zdaniem samo założenie sklepów nie zakończy procesu uspołdzielczenia handlu w miastach Związku Radzieckiego. Przyjdzie potrzeba powoływania komisji rewizyjnych, rad nadzorczych, zarządów dla nowych ośrodków gospodarczo-społdzielczych, co będzie jednoznaczne z odrodzeniem organizacyjnym spółdzielczości miejskiej. Przyszłość pokaże, w jaki sposób i kiedy to się stanie.

Jan Zerkowski

Z naszego handlu zagranicznego

W wykonaniu umowy handlowej za pośrednictwem Towarzystwa Handlu Międzynarodowego „DAL”, Francja wysłała już do Polski następujące towary: 14 ton cynamonu wartości 1.960 tys. franków, 20 ton pieprzu gwinejskiego za 1.500 tys. franków, 10 ton pieprzu białego za 5.900 tys. franków, 3,5 tony pieprzu czarnego za 560 tys. franków, 1 tonę skórki pomarańczowej za 95 tys. franków, 700 kg. migdałów słodkich za 266 tys. franków.

Artykuły te są przeznaczone w pierw-

szym rzędzie dla Państwowej Centrali Handlowej i Państwowego Przemysłu Spożywczego.

Za pośrednictwem wspomnianego Towarzystwa zawarty został również kontrakt z Belgią na dostawę z Polski 2 tys. ton siodu produkcji Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego. Ponadto w trakcie zawierania jest umowa na eksport do Belgii 7 tys. ton soli, oraz prowadzone są pertraktacje o wywóz do Belgii wódek Państwowego Monopoli Spirytusowego.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w dziedzinie budownictwa

Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, Ministerstwo Odbudowy wysunęło szereg projektów, które będą miały doniosłe znaczenie w naszym życiu gospodarczym. Projekty dotyczą m. in. nowelizacji dekretu o remontach oraz akcji popierania nowego budownictwa.

Projekty te po zatwierdzeniu przez

Radę Ministrów oraz Sejm spełnią na odcinku budowlanym rolę analogiczną do tej, jaką odegrał na odcinku przemysłowym dekret o zakładaniu nowych przedsiębiorstw, gdyż zapewni budującym, w ramach prywatnej inicjatywy przedsiębiorcom, swobodne władanie nowowytbudowaną przestrzenią oraz wiele innych ulg.

Brytyjska delegacja handlowa wyjeżdża do Moskwy

Na jednym z ostatnich posiedzeń Izby Gmin, sekretarz parlamentarny ministerstwa handlu John Belcher zakomunikował, iż sekretarz dla handlu zamorskiego pof. H. A. Marquand uda się wkrótce do Moskwy celem

kontynuowania rozmów w sprawie wzmożenia handlu radziecko-brytyjskiego. Postanowienie to jest wyprzedzeniem rozmów, przeprowadzonych w swoim czasie między ministrem handlu Crippsem a radzieckim przedstawicielem handlowym Klencowem, który w międzyczasie powrócił znów do Moskwy.

Polskie statki na morzach i oceanach świata

Zima ciężkim sezonem dla marynarzy

Pozycje polskich statków handlowych na liniach regularnych przedstawiają się następująco: statek pasażersko-towarowy „Śląsk” przybył do Londynu. Z Gdyni statek zabrał 25 pasażerów oraz ładunek drobnicy, między innymi wyrobów meblarskich oraz partie kminu. S/S „Hel” odbywa obecnie swoją 16-tą podróż na trasie Gdynia—Rotterdam—Antwerpia—Gdynia. Przewyciężywszy ciężkie trudności żeglugowe statek przybył do Rotterdamu. Jest to jeden z nielicznych statków, któremu się udało przebyć zamrożony Kanał Kiloński. M/S „Lewant” wyszedł z tureckiego portu Iskenderon i z początkiem marca przybędzie do Gdyni. M/S „Lechistan” opuścił wczoraj Gdynię z ładunkiem cukru i białych cynkowiec. Po przybyciu do Antwerpii uda się następnie do Aleksandrii i innych portów lewantyjskich. M/S „Stalowa Wola” w dniu 18. 12. 1946 roku opuścił brazylijski port Bahia z ładunkiem drobnicy do Antwerpii oraz z ładunkiem bawełny do Gdyni. M/S „Białystok” w dniu 30 stycznia br. opuścił Monte Video z ładunkiem drobnicy do portów Santos i Rio de Ja-

neiro. W Rio de Janeiro załaduje bawełnę, po czym wyruszy w podróż powrotną do Gdyni. S/S „Bałtyk” przybył do Bostonu z ładunkiem polskiej surówki żelaznej. W drodze powrotnej zabierze do Gdyni drobnicę z portów Baltimore i N. Jorku. Statek S/S „Boryslaw” wyruszył w dniu 12 stycznia z N. Jorku z ładunkiem amerykańskiego węgla do duńskiego portu Aarhus, gdzie w chwili obecnej bierze ładunek bekoniów i masła dla Polaki.

Pomorze okazało serce swym akademikom

Pierwsze sprawozdania z „Tygodnia Akademika” na Pomorzu świadczą, iż tutejsze społeczeństwo żywo troszczy się o swych akademików, chętnie spiesząc im z pomocą.

W fabrykach, instytucjach gospodarczych, w lokalach publicznych i na ulicy odbywa się zbiórka pieniężna, której pierwsze wyniki świadczą obficie o ofiarodawcach. Napływają też zgłoszenia różnych instytucji, które fundują stypendia dla niezamożnych akademików lub deklarują stałą pomoc dla Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych.

Szybko rosłą szereg członków Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej na Pomorzu i zawiązują się liczne Koła Towarzystwa. W Bydgoszczy „Tydzień Akademika” rozpoczął się zorganizowaniem Koła Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, na czele którego stanął prezydent ob. J. Twardziński. Do Zarządu Koła powołano ob. dyr. Baranowskiego, ob. Wł. Strzyżowskiego, ob. T. Ziemińskiego, ob. Godka, prezesa SO ob. Plejewskiego i ob. Węglasa.

W Grudziądzu, z inicjatywy prezydenta S. Zygmuntowicza zawiązało się nowe koło lokalne TPMSW, na czele którego stanął wiceprokurator ob. L. Jezierski. Do Zarządu Koła weszli ob. mgr. W. Urbanowski, ob. F. Jobusiński.

W Nowym Mieście organizuje się Koło TPMSW z inicjatywy prof. B. Kłiskiego. We Włocławku na czele komitetu organizacyjnego stanął ob. prezydent Kubecki i t d.

Pięknie zapisał się w pamięci akademików pracownicy Centrali Przemysłu Chemicznego w Bydgoszczy, którzy zbiorowo zobowiązali się świadczyć stałą składkę na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych.

„Tydzień Akademika” spotkał się z gorącym przyjęciem w całej prasie pomorskiej, co z wdzięcznością podkreśla TPMSW kierując akcją na terenie Pomorza.

Wstępny sukces „Tygodnia Akademika” na Pomorzu pozwala ufać, że da on w wyniku wiele nowych zgłoszeń członkowskich, ofiar darowizn, które codziennie napływają na konto Towarzystwa PKO Bydgoszcz VI—515.

Nowe Miasto Lubawskie

Z inicjatywy Ubezpieczalni Społecznej w Grudziądzu, wobec zebranych przedstawicieli Zarządów Gmin Miejskich i Wiejskich, kierownik Referatu Świadczeń Długoterminowych, ob. Karczewski, wygłosił w tut. Starostwie Powiatowym w dniu 10 bm. referat o podstawach prawnych i zakresie świadczeń rent i emerytur z ubezpieczenia społecznego. Referent omówił wszystkie rodzaje rent i emerytur jak z tytułu inwalidztwa, wypadków, chorób zawodowych oraz rent wdowich i sierocych. Szczególnie aktualne były wywody, dotyczące obowiązku ubezpieczenia emerytalnego robotników i wszelkich pracowników rolnych. Referent opieki społecznej otrzymał odpowiednie druki do przyjmowania podań o renty oraz zalecanie, żeby spowodowali pracodawców rolnych do ubezpieczenia swych pracowników na wypadek inwalidztwa, wypadku i chorób zawodowych, by ci nie utracili ciągłości ubezpieczenia dawnych kart kwitowych. Zgłoszenia ubezpieczeń należy kierować do właściwego punktu kontrolnego Ubezpieczalni Społecznej.

Konkurs na dyplomy

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy ogłasza konkurs na projekt ozdobnych dyplomów mistrzowskich, czeladniczych i honorowych.

Wyznaczono trzy nagrody w wysokości 6.000 zł, 4.000 zł i 2.000 zł. Termin złożenia projektów wyznacza się na dzień 28 lutego br. Informacji udziela prezydium Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

CZY GROZI NAM

nowa epoka lodowa?

uzależniona jest oczywiście i nasza ziemia. Twierdzą oni, że epoki lodowe spowodowane zostały zbliżaniem się ciał niebieskich w rodzaju naszego Księżyca do Ziemi, które w następstwie rozpadły się w pył i drobne szczytki i w końcu opadły na naszą planetę. Przez nadmierne zbliżenie się Księżyca do Ziemi bieguny zostałyby pozbawione znacznej części swej osłony powietrznej, tak, że zimno Wszechświata działałoby na Ziemię bardziej, niż to ma miejsce obecnie. W konsekwencji tego lody podbiegunowe posunęłyby się daleko na południe. Siła przyciągania zbliżającego się Księżyca spowodowałaby wahanie się osi ziemskiej. Oczywiście i ta teoria wykazuje poważne luki.

SPROSTOWANIE

We wczorajszym numerze naszego pisma, w pierwszej części odcinka „Czy grozi nam nowa epoka lodowa”, przez nieuwagę zecera przedstawiono wiersze, które zniekształciły treść. Mianowicie drugi wiersz w 4-tym lamie od góry od myślnika ma mieć następujące brzmienie: „wszystko na długie tysiące lat pokryte zostało grubym pancerzem lodowym, dochodzącym do kilkanaście tysięcy metrów wysokości...”

Fantazja, zrodzona z wybujałej pogoni za sensacyjnym tematem?

Wymyśli geologów dla zastraszenia ludzkości? Ależ nie! t d.

S/S „Wilno” opuścił port norweski Namsos w dniu 5 bm. udając się w dalszą podróż poza pas plemiarny a mian. do Narwiku po rudę żelazną. Jest to pierwsza podróż jaką statek polski odbywa po wojnie w Norwegii.

„Wilno” ze wzgl. na panujący okres ciężkiej zimy i sztormu odbywa swą podróż w niezwykle trudnych warunkach żeglugowych.

(SAP)

Nowe latarnie morskie w Zatoce Gdańskiej

Gdańsk. W Nowym Porcie w Gdańsku uruchomiona zostanie latarnia morska, mieszcząca się na wieży wysokości 30,3 m. Światło latarni widoczne jest z odległości 24,115 m, czyli 13 mil morskich, co umożliwi w niemałym miarze orientację statków, żeglujących na wodach polskiego morza.

Celem usprawnienia żeglugi dla rybaków, w porcie puckim zapalono światła bieżni wejściowej, widzialne na 3.770 m. W Buzze-

nie pod Gdańskiem i na Westerplatte zmieniono siłę światła nabieżnika. Światło nabieżnika w Brzeźnie widzialne jest na 9,200 m, a światło nabieżnika wejściowego na Westerplatte na 5,500 m.

Utrzymanie toru wodnego Hel — Gdynia — Gdańsk, jako drogi, wytyczonej dla statków, natrafia na duże trudności na skutek unoszenia przez lód pław świetlnych. Ostatnio lód zmógł dwa pławy świetlne i 4 nieświejące...



— Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej przy ul. Mickiewicza, urządza dn. 15-go tego w sali Głmn. im. Króla J. Sobieskiego reczerek taneczny, połączony z różnymi nieodpłatkami. — Początek o godz. 20-tej. Dochód przeznaczony na założenie biblioteki dla M. O.

— Zebranie organizacyjne Spółdzielni Budowlano-Mieszkańcowej odbędzie się w sobotę, dn. 15-go o godz. 15-tej. — Przybycie przewodniczącego Oddziału i Rady Zakładowej obowiązkowe.

— Koło Przyjaciół Harcerzy i Koło Rodziskie przy Głmn. Mechanicznym urządza w sobotę, dn. 15 bm. „Zabawę Karnawałową”. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia i fot. własny. — Sala dobrze ogrzana. — Początek o godz. 19.

— Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej urządza w sobotę, dnia 15 bm. „Zabawę Karnawałową”, w sali koncertowej Liceum Pedagogicznego przy ul. Legionów. — Wstęp ściśle za proszeniami. — Początek o godz. 20-tej.

TYDZIEŃ AKADEMIIKA

dn. 9—15 lutego 1947 r.

Wpłać ofiarę na konto P. K. O.
Bydgoszcz VI 515.

— Uwaga bokserzy M. K. S. I. — Sekcja bokserska przeprowadza co wtorek i piątek treningi w sali dolnej „Domu Żołnierza”. — Początek o godz. 18.00.

ROZNE WALNE ZEBRANIE KKS „WISŁA”
Odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 15-tej w „Stółwce Kolejowej” naprzeciw wrota kolejowego. Na porządku obrad sprawozdania z rocznej działalności oraz wybór zarządu.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI TENISOWEJ „OLYMPIA”

Zawładania się wszystkich członków, że w piątek, dnia 14 bm. o godz. 19-tej, w lokalu sekcji Kupańskiej, przy ul. Szewskiej, odbędzie się roczne walne zebranie członków sekcji tenisowej TS „Olympia”.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Za zarząd: (—) Landsberg sekr.

UWAGA SEKCJA BOKSERSKA RKS TURI

W piątek, dnia 14 bm. o godz. 19, odbędzie się nadzwyczajne zebranie sekcji bokserskiej, w sekretariacie OM TUR. Ze względu na ważność zebrania przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

KWIDZYN

Doroczne walne zebranie

Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

W dniu 9 bm. odbyło się w Kwidzynie walne zgromadzenie Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Zebranie, któremu przewodniczył ob. Bielec z PPR miało na celu zorientowanie członków o pracach i zamierzeniach Związku.

Z ramienia Wojska brał udział w obradach komendant RKU Malbork kpt. Enerlich Stanisław, który wygłosił obszernie przemówienie nacechowane troską o prawa i przywileje bojowników o wolność i demokrację.

Mówca nie szczędził słów pełnych wyrzutów pod adresem pewnych czynników, które nie chcą otoczyć byłych

MALBORK

Nowy ośrodek kultury słowiańskiej

W Malborku powstaje nowy ośrodek kultury słowiańskiej, który ma na celu szerzenie polskości na prastarych zie-

W przededniu założenia Robotniczej Spółdzielni Budowlano-Mieszkańcowej w Grudziądzu

Jedną z największych bolączek, które w dobie obecnej gnębią świat pracy, jest katastrofalna sytuacja mieszkaniowa. W Grudziądzu zniszczenia wojenne uczyniły kwestię dostarczenia odpowiednich mieszkań dla świata pracy w szczególności państwa i niecierpliwym zwłoką gadaniem. Rozwiązanie jest możliwe przez budowę nowych i remont zniszczonych budynków, przy jak najszerszym współudziale czynników społecznych, przez reali-

zację budownictwa drogą tworzenia spółdzielni mieszkaniowych.

W związku z powyższym Powiatowa Rada Związków Zawodowych zwraca się do Oddziałów Związków Zawodowych, Rad Zakładowych, robotników, rzemieślników, pracowników umysłowych i całego świata pracy z prośbą o przybycie w dniu 15 lutego br., o godzinie 15, do Powiatowej Rady Związków Zawodowych, przy ul. Szewskiej, na zebranie

w celu założenia Robotniczej Spółdzielni Budowlano-Mieszkańcowej, której zadaniem będzie, przy poparciu czynników państwowych i samorządowych, dostarczenie ludziom pracy odpowiednio wyposażonych, zdrowych i tanich mieszkań.

Program prac Spółdzielni obejmuje remont niewykończonych domów osiedla przy Chelmińskim Przedmieściu oraz mieszkań zniszczonych w domach poniemieckich. Około 400 mieszkań, które czekają na remont i które zostaną w najbliższym czasie wyremontowane, w poważnym stopniu przyczynią się do zaspokojenia głodu mieszkaniowego w Grudziądzu, zaś budowa nowych osiedli kwestię tę w całości rozwiąże.

POWIATOWA RADA ZW. ZAWODOWYCH
w Grudziądzu.

Koncert w fabryce Pe-Pe-Ge w Grudziądzu

W sobotę, dnia 8 lutego br., pracownicy fabryki Pe-Pe-Ge przeżywali dwie godziny pełne emocji i śmiechu.

Staraniem Komisji Kulturalno-Oświatowej przy fabryce zaproszono zespół artystyczny Referatu Kultury i Sztuki przy Zarządzie Miejskim, który wspólnie z chórem rewersistów im. Gustiana i orkiestry fabrycznej zademonstrował swój bogaty repertuar rozrywkowy pod tytułem „Przy sobocie — po robocie”.

Po balu Polskiego Związku Zachodniego

Bal Jubileuszowy z okazji 25-lecia PZZ należał bezspornie do najlepiej zorganizowanych i najwspanialszych tego rodzaju imprez w bieżącym karnawale.

Nic też dziwnego, gdyż tak poważna organizacja społeczna, taką jest PZZ, cieszy się ogólną sympatią i poparciem całego społeczeństwa.

Pięknie udekorowane sale i ciekawie rozwiązany „Gaj zakochanych niewolnic tureckich”, w opracowaniu art. Kwiatkowskiego zasługiwał na specjalne wyróżnienie.

W czasie balu rozdano ogółem 15 nagród ofiarowanych przez niżej podane firmy grudziądzkie:

1. drogeria „Alchemia”,
2. sklep galanteryjny Gąsiorowskiego,
3. sklep papieru Hermanowa W.,
4. sklep galant. Janca M.,
5. sklep papieru Kulerska S.,
6. drogeria Orłowski,
7. sklep kapeluszy Głowacki-Kłebowska,
8. sklep krawiecki Skopiński W.,
9. sklep kolon. Marchlewski-Zawadzki.

Zarząd Polskiego Związku Zachodniego składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, jak również Komitetowi Wykonawczemu za bezinteresowną a pełną trudną pracę nad zorganizowaniem i uświetnieniem wieczoru, który pozostanie niewątpliwie w głębokiej pamięci członków jak i sympatyków Polskiego Związku Zachodniego.

W sprawie sprzedaży wyrobów cukierniczych

Podaje się do wiadomości, że Ministerstwo Aprobacji i Handlu reskryptem z dnia 8 bm. zezwoliło w drodze wyjątku na sprzedaż wyrobów cukierniczych w dniu 13 i 18 lutego br.

żołnierzy służną opieką i służyć im daleko idącą pomocą.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja.

Po sprawozdaniu kasowym przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli jako:

Prezes ppor. Kowalak, członkowie: ob. ob. Kral, Kariela, Jędras, Chodakowski, Prabucki, Szwangurtel, Kopij, Górecki, Bartosiewicz, Karasiński, Belchatowski.

Z kolej zebrani uchwalili, że projektowana dekoracja członków krzyżami za usługi odłożona została na dzień uroczystego obchodu z okazji wyboru nowego Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”. (k).

miach naszych i prowadzenia badań historycznych nad przeszłością odzyskanych terenów.

Nowy zespół teatralny

W Malborku powstał nowy zespół teatralny, który zawiązał się z grona pracowników myśliwych i młodzieży.

Kierownictwo powierzone zostało b. artyście Teatru Ziemi Pomorskiej ob. Kalkowowi. Pierwszy występ nowego zespołu przewidziany jest w przyszłym miesiącu.

Walne zebranie RTPD

Dnia 14 lutego br. o godz. 18, w sali OM TUR odbędzie się roczne walne zebranie RTPD z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Powołanie przewodniczącego oraz prezydium.
3. Sprawozdanie z działalności zarządu od 1 maja 1946 do 31 grudnia 1946 r. i
 - a) prezesa (ob. Szumiłowska);
 - b) kierownika Oddziału (tow. Klinikowskiego);
 - c) sprawozdanie skarbnika;
 - d) kierownika pedagogicznego (ob. Wirowieckiego);
 - e) lekarza Oddziału (dr Sakowski);
 - f) komisji rewizyjnej;
 - g) administratora majątku Wydrzno, Szembuczek.
4. Dyskusja nad sprawozdaniami.
5. Udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.

6. Wybór nowego zarządu:
 - a) prezesa;
 - b) 6 członków zarządu;
 - c) 3 członków komisji rewizyjnej.
7. Przedłożenie planu na przyszłość.
8. Walne głosy i wnioski.
9. Zakończenie.

Równocześnie na walnym zebraniu nastąpił wybór delegatów na zjazd ogólnopolski do Warszawy, który się odbędzie na początku marca br. Prawo głosu i wyboru mają członkowie, którzy są członkami.

Ponadto Zarząd Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci podaje do wiadomości, iż składki członkowskie będzie można uregulować na godzinę przed rozpoczęciem zebrania w sali OM TUR.

Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 10 lutego 1947 r.

Cena handlowa franco wagon stacji załadunkowej dla towar średniej jakości handlowej.

	za 100 kg
Pszenvca	3350—3450
żyto	1850—1900
jęczmień przemysłowy	1800—1850
jęczmień browarowy	1950—2050
owies	1950—1900
mąka pszenna 80 proc.	4600—4800
mąka pszenna 70 proc.	5200—5300
mąka żytnia 90 proc.	2150—2200
kasza jęczmienna 70 proc.	2550—2600
otręby pszenne	1350—1400
otręby żytnie	1150—1250
otręby jęczmiennie	1050—1100
groch Victoria	3100—3300
groch polny	2500—2700
wyka letnia	2250—2350
peluszia	2250—2350
siano prasow. nadzw. 1. kl.	460—500
siano luzem	350—375
słoma prasowana	260—300

Program

Rozgłośni Warszawskiej

SOBOTA, 15. 2.

Ze względów technicznych stacja rozpoczyna program od godziny 15.00.

15.00 Słuchowisko dla dzieci starszych p. „O ciekawym słoniatku” wg. Kiplinga. 15.30 Skrzynka techniczna. 15.40 Pieśni włoskie w wyk. Mani Drowniakówny. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Max Reger: Serenada na flet, skrzypce i altówkę. 16.45 Komentarz wydarzeń krajowych. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.20 Z życia kulturalnego. 17.25 „Przy sobocie po robocie”, audycja muzyczna 18.30 Nauka przy głośniku — aud. sl.-muz. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 IV audycja z cyklu „Trio fortepianowe” w opracowaniu prof. Karola Stromengera. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert solistów. 21.00 „Mistrz nonsensu” - słuchowisko. 21.25 Szostakowicz: sonata wiolonczelowa. 21.45 Audycja rozrywkowa pt. „Narkotyk”, pióra Magdaleny Samozwaniec. 22.00 Kwadrans prozy „Popioły” St. Żeromskiego. 22.25 Koncert Ork. Tanecznej PR. 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.30 Audycja Chopinowska. 23.55 Streszczenie ostatn. wiadomości dziennika wieczornego. 24.01 Hymn.

ZE SPORTU

Rocky Graziano zdyskwalifikowany

Jedną z ostatnich sensacji w boksie zawodowym amerykańskim jest dożywotnia dyskwalifikacja Rocky Graziano, najbliższego przeciwnika mistrza świata Tony Zale. Przyczyną dyskwalifikacji jest fakt zatajenia przez Graziano przed komisją bokserską stanu Nowego Jorku „oferty” 100.000 dolarów

proponowanych mu za przegranie walki z kowbojem Rouben Shanklem. Na skutek dyskwalifikacji rewanżowe spotkanie Zale—Graziano (21 marca br.) do skutku nie dojdzie. Pod podobnym zarzutem jest mistrz świata Ray Robinson; śledztwo w jego sprawie jeszcze nie zostało zakończone. (PAP)

UWAGA rolnicy — ogrodnicy!

Wobec minimalnych zapasów prosimy zaopatrzyć się niezwłocznie w nasiona polne i warzywne jak: koniczyzny trawy, buraków pastewnych, cebuli, kapusty itd. w sklepie nasion przy Rynku Głównym nr 7.

Powiatowa Spółdzielnia R. H. „Samopomoc Chłopska” Grudziądz.

WYKONUJE wszelkie prace tokarskie, spawania autogenicznego, elektrycznego fachu i solidnie Firma „Auto-Motor”, Jerzy Piotrowicz i Ska, Grudziądz, ul. Chelmińska 1 b, tel. 1670

SPRZEDAM gabinet.

Działalność 8 m. 1.

SPRZEDAM rower w dobrym stanie. Wiadom. Forteczna 9 m. 2.

GAZĘ młynską szwajcarską pasy transmisyjne sprzedam Bytom, Moniuszką 15/5.

UCZEN piekarski ponad 18 lat może się zgłosić. Kowalski Chelmińska 3.

UNIWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestr. wojskowe. Szeliga Jan, Kitnowo powiat Grudziądz.

UNIWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Prigel Stanisław.

UNIWAŻNIAM zagubione zaświadczenie stałe rehabilitacji i inne papiery na nazwisko Anastazja Czuplewska, ulica Trynkowa 13.

UNIWAŻNIAM zgubione dokumenty, dowód osobisty z fotografią, zaświadczenie RKU Malbork legitymację PPS na nazwisko Adam Chojnacki Prabuty gm. Gardeja.

UNIWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Malbork zaświadczenie szkoły podoficerskiej oraz metrykę urodzenia na nazwisko Maksymowski Kazimierz, Gardeja.

UNIWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Wiatuła na nazwisko Urbaniak Czesław, Gardeja pow. Kwidzyn

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 10.— zł. dla poszukujących pracy i rodzin 5.— zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 15.— zł. za 1 mm jednołamowy (szerokość łamu 45 mm). W tekście 30 zł. za 1 mm jednołamowy (szerokość łamu 68 mm). Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społecznych (w tekście) 5.— zł. za wyraz. Za ternowe ogłoszenie się przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwroca. — Artykuły nadesłane a nie zamów. nie będą honorowane.